



Sygn. akt II USKP 215/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku Agencji Ochrony "J." spółki z o.o. spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w W.

z udziałem B. M.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 18 maja 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, (...) Oddział w W. decyzją z dnia 17 listopada 2017 r. ustalił, że B. M. z tytułu umowy zlecenia u płatnika Agencja

Ochrony J. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r., od 2 stycznia do 31 stycznia 2017 r., od 1 marca do 31 marca 2017 r., od 1 maja do 31 maja 2017 r., od 1 lipca do 31 lipca 2017 r. i od 1 września do 30 września 2017 r. oraz nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresach od 22 grudnia do 31 grudnia 2015 r., od 1 lutego do 28 lutego 2017 r., od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2017 r., od 1 czerwca do 30 czerwca 2017 r. od 1 sierpnia do 31 sierpnia 2017 r. oraz od 1 października 2017 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła Agencja Ochrony „J.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, zaskarżając ją w części, tj. w zakresie uznania, że ubezpieczona podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r., od 1 lipca 2016 r. do 31 lipca 2016 r. i od 1 września 2016 r. do 30 września 2016 r. oraz od 1 listopada 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż B. M. z tytułu umowy zlecenia u płatnika Agencji Ochrony „J.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresach:

- a) od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r.,
- b) od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r.,
- c) od 1 lipca 2016 r. do 31 lipca 2016 r.,
- d) od 1 września 2016 r. do 30 września 2016 r.,
- e) od 1 listopada 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami, z których wynikało, że w dniu 1 stycznia 2016 r. B. M. zawarła z J. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako: „J.”) umowę zlecenia na czas określony do dnia 2 marca 2016 r., na podstawie której przyjęła do wykonania czynności ochrony fizycznej obiektu wskazanego w umowie, za wynagrodzeniem

6,58 zł brutto za każdą godzinę. Na podstawie aneksu z dnia 1 marca 2016 r. umowa została przedłużona na kolejny okres od 3 marca 2016 r. do 2 maja 2016 r.

W tym samym dniu B. M. zawarła z Agencją Ochrony „J.” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. (dalej jako: „J.”) umowę zlecenia na czas określony do dnia 2 marca 2016 r. Na jej podstawie zobowiązała się do ochrony obiektu wskazanego w aneksie do umowy, za wynagrodzeniem 5,84 zł brutto za godzinę. Jednocześnie, B. M. złożyła Agencji Ochrony J. oświadczenie, że jest zatrudniona w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, zaś osiąganе wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę, a nadto że rezygnuje z objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy ze spółką. Aneksiem z dnia 2 marca 2016 r. umowa z Agencją Ochrony J. z dnia 1 stycznia 2016 r. została przedłużona na okres do dnia 2 maja 2016 r.

W dniu 3 maja 2016 r. B. M. zawarła z P. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako: „P.”) umowę zlecenia na czas określony do dnia 2 lipca 2016 r., na podstawie której zobowiązała się do wykonywania czynności ochrony określonych w zamówieniu złożonym przez klienta zleceniodawcy za wynagrodzeniem w wysokości 6,58 zł brutto za godzinę. Na mocy aneksu z dnia 2 lipca 2016 r. umowa ta została przedłużona do dnia 2 września 2016 r., z jednoczesnym zastrzeżeniem, że w przypadku gdyby strony nie złożyły oświadczenia o niekontynuowaniu umowy, będzie ona ulegała kolejnym przedłużeniom na analogiczne okresy.

W dniu 4 maja 2016 r. B. M. zawarła z Agencją Ochrony „J.” kolejną umowę zlecenia na czas określony do dnia 2 lipca 2016 r. Na jej podstawie zobowiązała się do ochrony obiektu wskazanego w aneksie do umowy, za wynagrodzeniem 5,84 zł brutto za godzinę. W dniu 4 maja 2016 roku B. M. ponownie złożyła Agencji Ochrony J. oświadczenie, że jest zatrudniona w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiąganе wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę oraz że rezygnuje z

objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy ze spółką. Umowa zlecenia zawarta z Agencją Ochrony „J.” w dniu 4 maja 2016 r. była kontynuowana na podstawie kolejnych aneksów zawieranych na okresy od 3 lipca 2016 r. do 2 września 2016 r. i od 3 września 2016 r. do 3 listopada 2016 r. W aneksach zastrzeżono, że w przypadku gdyby strony nie złożyły oświadczenia o niekontynuowaniu umowy, będzie ona ulegała kolejnym przedłużeniom na analogiczne okresy. Umowa z Agencją Ochrony J. była w ten sposób przedłużona aż do dnia 31 grudnia 2016 r.

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z Agencją Ochrony J. sp. z o.o. sp. k. B. M. uzyskała dochód w wysokości: a) w marcu 2016 r. - 920, 72 zł netto, b) w maju 2016 r. - 586,45 zł netto, c) w lipcu 2016 r. - 861,71 zł netto, d) we wrześniu 2016 r. - 1.097,85 zł netto, e) w listopadzie 2016 r. - 33,72 zł netto, f) w styczniu 2017 r. - 1.594,65 zł netto.

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z J. sp. z o.o. B. M. uzyskała dochód: w wysokości: a) w marcu 2016 r. - 1.346,94 zł netto, b w maju 2016 r. - 1.346,94 zł netto.

J. opłaciła za B. M. składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe za marzec i maj 2016 r., przyjmując podstawę wymiaru składek w wysokości 1.850 zł. Za miesiące styczeń-luty i kwiecień 2016 r. spółka nie opłaciła składek, przyjmując w podstawie wymiaru 0,00 zł.

Z tytułu umowy zlecenia zawartej z P. sp. z o.o. B. M. uzyskała dochód w wysokości: a) w lipcu 2016 r. - w wysokości 1.346,94 zł netto, b) we wrześniu 2016 r. - 1.346,94 zł netto, c) w listopadzie 2016 r. - 1.385,15 zł netto, d) w grudniu 2016 r. - 1.347,15 zł netto.

P. opłaciła za B. M. składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe za lipiec, wrzesień, listopad i grudzień 2016 r., przyjmując podstawę wymiaru składek w wysokości 1.850 zł w lipcu i wrześniu 2016 r. oraz w kwocie 1.850,26 zł w pozostałych miesiącach. Za miesiące maj, czerwiec, sierpień i październik 2016 r. spółka nie opłaciła składek, przyjmując podstawę ich wymiaru w wysokości 0,00 złotych.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym. Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie było zasadne i podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd pierwszej instancji uznał za bezsporne, że B. M. w dniu 1 stycznia 2016 r. zawarła dwie umowy zlecenia - z Agencją Ochrony J. sp. z o.o. sp. k. oraz z J. sp. z o.o. Po zakończeniu drugiej z nich w dniu 2 maja 2016 r., ubezpieczona zawarła umowę zlecenia z P. sp. z o.o. od dnia 3 maja 2016 r. Kolejną umowę z odwołującą się ubezpieczona zawarła dopiero w kolejnym dniu, tj. 4 maja 2016 r. Nadto, ubezpieczona w dniach 1 stycznia 2016 r. i 4 maja 2016 r. złożyła Agencji Ochrony J. oświadczenia, z których wynikało, że nie chce być objęta ubezpieczeniem z tytułu umowy zawartej z tą spółką, bowiem jest równolegle zatrudniona w innym podmiocie na podstawie umowy zlecenia, z tytułu której osiąga dochód w wysokości równej kwocie minimalnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy z powołaniem się na art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wskazał, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia. W myśl art. 9 ust. 2 tej ustawy, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10 (a zatem np. w przypadku dwóch umów zlecenia), jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, że osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. (tj. minimalnego wynagrodzenia, które w 2016 r. wynosiło 1.850 zł).

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w przypadku zbiegu kilku tzw. tytułów ogólnych, do których zalicza się również wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia, obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, w myśl której obowiązek ubezpieczenia istnieje z tytułu, który powstał najwcześniej. W przypadku zbiegu dwóch tytułów do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Z pozostałych tytułów (wszystkich lub części) osoba taka może być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi dobrowolnie. Dopuszczenie zmiany tytułu ubezpieczenia jest w doktrynie uzasadniane potrzebą uelastycznienia systemu ubezpieczenia społecznego i uwzględnianiem w większym stopniu indywidualnego interesu osób ubezpieczonych (por. T. Bińczycka- Majewska, Kumulacja i rozłączność tytułów ubezpieczenia, s. 18-19).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, B. M. dokonała skutecznego wyboru tytułu ubezpieczenia. W okresie od 1 stycznia 2016 r. do 2 maja 2016 r., a następnie od 4 maja 2016 r. do końca kwestionowanego okresu, tj. do końca grudnia 2016 r., posiadała ona dwa tytuły do objęcia jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi emerytalnym, tj. najpierw z tytułu umów zlecenia z Agencją Ochrony J. i J., a następnie z tytułu umów zlecenia z P. i J.. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w takim przypadku zainteresowana co do zasady podlegałaby obowiązkowo ubezpieczeniu z tytułu wcześniejszego. Zasada ta jednak nie obowiązuje, jeżeli ubezpieczony złoży wniosek o objęcie go ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub o zmianę tytułu ubezpieczeń. Oznacza to, że B. M. uprawniona była do złożenia wniosku o objęcie jej ubezpieczeniem również z drugiej, późniejszej umowy zlecenia, ewentualnie do wyboru jako tytułu ubezpieczenia tylko tej umowy, z pominięciem wcześniejszej.

Prawo wyboru tytułu ubezpieczenia ograniczone jest przez dyspozycję art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z jego treści wynika, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo wyboru, jeżeli podstawa wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z danej umowy zlecenia w danym miesiącu jest niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia w danym miesiącu. W takiej sytuacji zainteresowany podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Ograniczenie to nie obowiązuje, gdy suma podstawy wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów przekraczała próg minimalnego wynagrodzenia.

Poza sporem pozostaje, że w okresie od dnia 4 maja 2016 r. B. M. - w świetle powyższych przepisów - mogła być objęta ubezpieczeniem z wcześniejszego tytułu, tj. umowy zlecenia z P. a nie z tytułu późniejszego, czyli umowy zlecenia zawartej ponownie w dniu 4 maja 2016 r. z odwołującą się spółką.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że B. M. dwukrotnie, wobec zawarcia dwóch umów zlecenia z J. sp. z o.o. i P. sp. z o.o., dokonała wyboru tytułu ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, wskazując, że nie chce być objęta ubezpieczeniem z tytułu umowy zlecenia zawartej z J. sp. z o.o. sp. k. Od dnia 4 maja 2016 r. podstawą ubezpieczenia była wyłącznie umowa z P..

Na podstawie art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych sumowania podstawy należy dokonywać oddzielnie dla każdego z miesięcy. Z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zainteresowanej z tytułu umowy zlecenia zawartej z J. osiągała próg minimalnego wynagrodzenia (1.850 zł) w marcu 2016 r. (1.850 zł brutto) i w maju 2016 r. (1.850,00 zł brutto), natomiast z tytułu umowy zlecenia zawartej z P. w lipcu 2016 r. (1.850 zł brutto), wrześniu 2016 r. (1.850 zł brutto), listopadzie 2016 r. (1.850,26 zł brutto) i grudniu 2016 r. (1.850,26 zł brutto). W pozostałych miesiącach łączna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ze wskazanych umów nie przekraczała kwoty 1.850 zł brutto, przy czym okoliczność ta nie miała znaczenia w sprawie, bowiem odwołująca się nie zakwestionowała decyzji ZUS w tym zakresie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że w miesiącach, w których łączna podstawa wymiaru składek z tytułu umowy zlecenia z J., a następnie z P. osiągnęła kwotę 1.850 zł, B. M. miała prawo do dokonania wyboru tytułu ubezpieczenia, przy czym

wybór ten mógł obejmować inny tytuł niż wynikający z ogólnych zasad z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej. Zawarcie nowej umowy zlecenia, obowiązującej od dnia następującego po zakończeniu poprzednio zawartej umowy zlecenia, jest jej kontynuacją, a nie nową umową. Nie można bowiem uznać za kontynuowanie tego samego zlecenia (tytułu) umowy zawieranej po okresie przerwy, choćby przerwa ta obejmowała tylko jeden dzień (np. 3 maja 2016 r.), tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Umowy zlecenia zawarte w dniu 1 stycznia 2016 r. w istocie obowiązywały od tej daty i były nowymi tytułami do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Nie stanowiły one kontynuacji poprzednio zawartych umów.

W ocenie Sądu, że przepis art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych sprowadza się do zapewnienia odprowadzania składek przynajmniej od minimalnego wynagrodzenia (o ile oczywiście wynagrodzenie z umowy zlecenia takie przewiduje). Wykładnia przepisu przepisów art. 9 ust. 2 i ust. 2a tej ustawy prowadzi do przyjęcia, że w miesiącach, w których łączna podstawa wymiaru składek z któregośkolwiek tytułu przekraczała minimalny próg wynagrodzenia, zainteresowana miała prawo wyboru tego właśnie tytułu, z pominięciem pozostałych.

Sąd pierwszej instancji zauważył również, że co do dnia 3 maja 2016 r. brak było jakichkolwiek podstaw do ustalenia, iż B. M. i odwołującą się łączył jakikolwiek stosunek prawny skutkujący koniecznością objęcia ubezpieczeniem społecznym. ZUS nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu a wręcz nie ustosunkował się do przeciwnego twierdzenia odwołującej się. Co zaś się tyczy okresu od dnia 4 maja 2016 r., nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że ubezpieczona mogła wybrać tytuł związany z wcześniej zawartą umową zlecenia z P., przez co nie musiała podlegać ubezpieczeniu z umowy z odwołującą się spółką zawartej od 4 maja 2016 r.

Konkludując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w miesiącach marcu, maju, lipcu, wrześniu, listopadzie i grudniu 2016 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu umów zlecenia z J. (w marcu i maju) oraz P. (w pozostałych miesiącach) wynosiła przynajmniej minimalne wynagrodzenie i zgodnie z wyborem zainteresowanej, nie podlegała ona w tych

okresach obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia zawartej w dniu 1 stycznia 2016 r. z J. sp. z o.o. sp. k. w W.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 lutego 2020 r. oddalił apelację organu rentowego od orzeczenia pierwszo instancyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji zauważył, że apelacja w istocie zarzuca nie tyle błąd w ustaleniach faktycznych, co niewłaściwą ich subsumcję pod obowiązującą przepisy prawa.

Sąd odwoławczy zaznaczył, że wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia stanowi obowiązkowy tytuł do ubezpieczenia emerytalnego i rentowego i wypadkowego wynika z treści art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Na mocy art. 12 ust. 1 ustawy, osoby te podlegają również obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu. W myśl art. 13 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy, B. M. posiadała równolegle kilka umów zleceń z różnymi podmiotami, a tym samym występowało kilka tytułów ubezpieczeń. Do jej sytuacji zastosowanie miały uregulowania przewidziane w art. 9 ust. 2 oraz 2c ustawy systemowej. Zgodnie z pierwszym z wymienionych przepisów osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei w myśl ust. 2c tej ustawy, osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się,

jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a.

Obecnie, w wyniku dodania przez ustawodawcę do art. 9 ustawy systemowej wyżej cytowanego ust. 2c, zasada pierwszeństwa również może zostać uchylona na skutek wyboru (zmiany) przez ubezpieczonego tytułu do ubezpieczeń, z tym zastrzeżeniem, że w takim wypadku decydujące znaczenie ma łączna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osiągnięta w danym miesiącu, przy uwzględnieniu każdej z umów, która to łączna podstawa - aby wybór ten był skuteczny - musi osiągać co najmniej poziom odpowiadający wysokości minimalnego wynagrodzenia (tj. w 2016 r. – 1.850 zł).

Powyższa wykładnia, oparta na treści przepisów art. 9 ust. 2 w związku z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, jest wykładnią gramatyczną i jako taka, zgodnie z regułami prawoznawstwa, znajduje zastosowanie w pierwszym rzędzie, przed pozostałymi rodzajami wykładni, którymi należy się posługiwać co do zasady wyłącznie w sytuacjach, w jakich wykładnia gramatyczna nie przyniesie oczekiwanych rezultatów i treść analizowanych regulacji pozostanie nadal niejasna.

Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczona B. M. dokonała dwukrotnie skutecznego wyboru tytułu ubezpieczenia w odniesieniu do okresów od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r. oraz od 1 maja 2016 r. do 2 maja 2016 r. z uwzględnieniem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu umowy zlecenia zawartej z J. osiągała próg minimalnego wynagrodzenia (1.850,00 zł) w marcu 2016 r. (1.850,00 zł brutto) i w maju 2016 r. (1.850,00 zł brutto). Natomiast od dnia 4 maja 2016 r. do końca spornych okresów, zainteresowana była objęta ubezpieczeniem z wcześniejszego tytułu, tj. z umowy zlecenia z P. Spółką z o.o. w W. zawartej w dniu 3 maja 2016 r., a nie z tytułu późniejszego, czyli umowy zlecenia zawartej ponownie w dniu 4 maja 2016 r. z odwołującą się Agencją Ochrony „J.” sp. z o.o. sp. k.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie ma znaczenia dla zastosowania wynikającej z art. 9 ust. 2 zd. 1 ustawy systemowej zasady pierwszeństwa, wysokość osiąganego wynagrodzenia, bowiem zastrzeżenie przewidziane art. 9 ust. 2 c zd. 2 odnosi się do sytuacji opisanej w art. 9 ust. 2 zd. 2, kiedy to

ubezpieczony dokonuje wyboru tytułu ubezpieczenia, co wynika wprost z treści art. 9 ust. 2 zd. 2 odsyłającego do art. 9 ust. 2 c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przy jednoczesnym braku analogicznego odesłania w art. 9 ust. 2 zd. 1 ustawy systemowej. Bezspornie z tytułu umowy zlecenia zawartej z P. a ubezpieczona osiągała wynagrodzenie na poziomie: w lipcu 2016 r. -1.850,00 zł brutto, wrześniu 2016 r. – 1.850,00 zł brutto, listopadzie 2016 r. – 1.850,26 zł brutto i grudniu 2016 r. – 1.850,26 zł brutto, tj. wynagrodzenie na poziomie nie niższym od wynagrodzenia minimalnego. Nie niższy pułap wynagrodzenia ubezpieczona osiągnęła również w maju 2016 r. z tytułu umowy zlecenia zawartej z J. sp. z o.o. W tej sytuacji, zainteresowana dokonała w wymienionych miesiącach skutecznego wyboru tytułu ubezpieczenia.

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał również, że zawarcie nowej umowy zlecenia, obowiązującej od dnia następującego po zakończeniu poprzednio zawartej umowy zlecenia, nie jest jej kontynuacją, tylko nową umową. Nie można bowiem uznać za kontynuowanie tego samego zlecenia (tytułu) umowy zawieranej po okresie przerwy, choćby przerwa ta obejmowała tylko jeden dzień (np. 3 maja 2016 r.), tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Umowy zlecenia zawarte w dniu 1 stycznia 2016 r. w istocie obowiązywały od tej daty i były nowymi tytułami do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, co jednak nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem w przypadku dokonania przez zainteresowaną wyboru tytułu ubezpieczenia, kwestia kolejności powstawania tytułów, o której mowa w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, z uwzględnieniem ograniczenia z ust. 2c, staje się bezprzedmiotowa.

Ponadto Sąd odwoławczy podniósł, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej stanowi o „łącznej podstawie wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów”. Językowa wykładnia powołanego przepisu prowadzi do wniosku, że ustawodawca nie miał na myśli sumowania podstaw wymiaru składek z różnych tytułów. Przepis ten nie mówi o „sumie podstaw”, ale o „łącznej podstawie”. Wykładnia przedstawiona przez ZUS, w myśl której prawo do wyboru przysługiwało tylko wtedy, gdy suma podstaw wyboru składek obliczona zgodnie z kolejnością powstawania tytułów przekraczała próg minimalnego, jest niewłaściwa. Za trafne

natomiast uznać należało stanowisko, że w miesiącach, w których łączna podstawa wymiaru składek z któregośkolwiek tytułu przekraczała minimalny próg wynagrodzenia, ubezpieczona miała prawo do wyboru tego właśnie tytułu, z pominięciem pozostałych.

Co do dnia 3 maja 2016 r., brak jest jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że zainteresowaną i odwołującą się spółkę łączył jakikolwiek stosunek prawny skutkujący koniecznością objęcia ubezpieczeniem społecznym. W myśl art. 13 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Skoro więc w dniu 3 maja 2016 r. B. M. nie wykonywała na rzecz odwołującej się pracy na podstawie jakiegokolwiek umowy zlecenia, twierdzenie organu rentowego, że w tym dniu podlega ona u tego płatnika ubezpieczeniom, stoi w sprzeczności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Nie sposób podzielić argumentacji apelującego, jakoby jednodniowa przerwa między umowami zawartymi między ubezpieczoną a odwołującą się spółką nie miała znaczenia dla obowiązku podlegania przez ubezpieczoną u tego płatnika ubezpieczeniom społecznym.

Niezasadne okazały się zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego, tj. art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zdaniem apelującego, zainteresowana od dnia 22 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. pozostawała przez cały czas w ubezpieczeniu u tego samego płatnika składek, tj. Agencja Ochrony J. sp. z o.o. sp. k. B. M. zawarła z odwołującą się spółką nową umowę zlecenia po zakończeniu w dniu 31 grudnia 2015 r. poprzedniej umowy i dokonała wyboru tytułu ubezpieczenia w postaci umowy zlecenia zawartej tego samego dnia z innym płatnikiem, z tytułu której w spornych miesiącach, do maja 2016 r., osiągała wynagrodzenie w kwocie nie niższej niż minimalne.

W związku z tym, że B. M. nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia zawartej z Agencją Ochrony „J.”, to nie podlegała również z tego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu, bowiem zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu

wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej organ rentowy zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości podniósł zarzut naruszenia: 1) art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażającą się w: (-) stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru, nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin, (-) pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaj ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione, ponieważ miesięczne wynagrodzenie B. M. nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia; 2) art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru składek wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru; 3) art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczoną, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Z powołaniem na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie odwołania odwołującej się spółki. Ponadto wniósł o zasądzenie od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną płatnik składek wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania

kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sprawy o analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami (odnośnie innych ubezpieczonych) co w niniejszej, były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy i rozstrzygnięte wyrokami z dnia 22 października 2020 r. w sprawach II UK 337/19 (niepublikowany) i II UK 362/19 (LEX nr 3068803) oraz z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21; z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 3/21; z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 14/21 (niepublikowanych) i z dnia 9 czerwca 2021 r., II USKP 125/21 (LEX nr 3302448).

W sprawie II UK 362/19 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, a w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w sprawie de facto umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy). Sąd Najwyższy przedstawił szeroką analizę problemu powstającego w obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia, wskazując na liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięczne pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które per saldo ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych.

Za uzasadnieniem powołanego wyroku należy wskazać, że "problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiejkolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych

kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda: OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597). W zbliżonej perspektywie, choć na podstawie innych norm prawa, rysuje się sytuacja, w której ubezpieczony ujawnia tytuł ubezpieczenia społecznego za granicą, co aktywizuje uwzględnianie zasad koordynacji i wyjaśniania pojęć z tym związanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; z dnia 21 stycznia 2016 r., III UK 61/15, LEX nr 1977828; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). W końcu można też dostrzec problem związany z ustaleniem podstawy wymiaru składek na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708; z dnia 27 kwietnia 2017 r., I UK 182/16, LEX nr 2279009; z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020 nr 2, poz. 16)".

Powyższa problematyka jest związana z pozostawieniem płatnikowi składek daleko posuniętej swobody manewrów finansowych w odniesieniu do obowiązków związanych z prawidłowym określaniem postawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Nie inaczej jest w rozpatrywanej sprawie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, podkreślił, że "oddziaływanie kontraktów prawa prywatnego w sferę prawa publicznego nie może doprowadzić do sytuacji, w której na mocy woli stron zostanie wyłączony obowiązek ubezpieczenia społecznego. Presumpcja wynikająca z art. 7 k.c. może być obalona, jeśli z całokształtu okoliczności sprawy podmiot kwestionujący (tu: organ rentowy) wykaże przesłanki, których uwzględnienie przechyli schemat interpretacyjny w określonym kierunku. W każdym

razie, niezależnie od ostatecznego wyniku, należy mieć na względzie dwie wartości wyjściowe wynikające z konstytucyjnych gwarancji. Pierwsza z nich wynika z art. 20 Konstytucji RP i opiera się na wolności gospodarczej, a więc prowadzeniu określonych przedsięwzięć, które nie są zabronione przez prawo. Jej uzupełnieniem jest art. 2 Konstytucji RP, który można odczytać jako obowiązek Państwa do tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK - A 2002 nr 3, poz. 26). Druga wynika z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji RP). Podmiot prowadzący działalność gospodarczą, która jest oparta na czynniku osobowym (praca najemna w ramach stosunku pracy, zlecenia) nie może realizować własnych celów kosztem praw innych osób. Na tym polu niezbędna staje się minimalna symetria, równoważąca sprzeczne interesy stron. Chodzi generalnie, by podmiot zlecający pracę (dający zatrudnienie), ustalał warunki jej wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących pojęć prawnych, które na gruncie systemu prawa nie przybiorą ekstraordynaryjnego znaczenia z uwagi na ich gwarancyjny charakter. Naturalnie powstające na tym tle wątpliwości muszą być wyjaśnione a priori. Obowiązujące prawo wyposaża przedsiębiorcę w narzędzie służące ich usunięciu. Jest nim wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (aktualnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.; poprzednio art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168)". Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w sprawach II UK 337/19 oraz II UK 362/19, że w obrębie zbiegów tytułów ubezpieczenia społecznego niezbędna jest wspólna egzegeza, tak aby niezależnie od tego, na jakim polu dochodzi do styku, przyjęte ciągi interpretacyjne opierały się na tożsamyh wartościach, stanowiących wypadkową

opisanych wyżej reguł konstytucyjnych. Stąd wzajemne oddziaływanie nakazów i swobód z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej powinno być dekodowane z uwzględnieniem podstawowej wartości, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób podejmujących pracę zarobkową, zwłaszcza że w ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla coraz większej liczby osób (zob. A. Sobczyk: Prawo pracy w świetle Konstytucji RP, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013 oraz Wynagrodzenie minimalne zleceniobiorców, PiZS 2012 nr 8, s. 2-6).

Powracając na grunt rozpatrywanej sprawy, należy przypomnieć za niespornymi ustaleniami stanu faktycznego, że po pierwsze, ubezpieczona wykonywała w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, ubezpieczona, niezależnie od tego, z jakim podmiotem zawarła kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwała w tym samym miesiącu od każdego ze zleceniodawców. Po trzecie, ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie raz na dwa miesiące, przy czym dopiero w momencie wypłaty minimalnego wynagrodzenia u jednego ze zleceniodawców następowała wypłata wynagrodzenia u drugiego ze zleceniodawców. W przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez ubezpieczoną na poszczególne miesiące, jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez ubezpieczoną faktycznie była odprowadzona jedynie przez jednego zleceniodawcę.

Należy podzielić stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, który oceniając analogiczny stan faktyczny, uznał, że "mechanizm z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej opiera się na temporalnej podstawie, czyli obowiązek ubezpieczenia obejmuje ten tytuł, który powstał najwcześniej. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątek (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej), a mianowicie zleceniobiorcy przysługuje prawo wyboru i podlegania (tylko, że dobrowolnemu) ubezpieczeniu ze wszystkich (lub z wybranych) równocześnie trwających umów zlecenia (oświadczenie usług), albo też

przysługuje prawo do zmiany tytułu ubezpieczenia. Mamy zatem w zdaniu drugim dwie alternatywy. Pierwsza zakłada hybrydową kumulację (wszystkich lub wybranych) tytułów ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo z tego, który powstał najwcześniej oraz dobrowolnie z pozostałych), druga stanowi impuls do zmiany tytułu ubezpieczenia. W tym ostatnim przypadku możliwość zmiany tytułu została jednak obwarowana zastrzeżeniem uregulowanym w art. 9 ust. 2c i 7 ustawy systemowej. Problem uregulowany w art. 9 ust. 7 pozostaje poza obszarem podmiotowym sprawy i tym samym nie wymaga rozważań. Natomiast istota wątpliwości koncentruje się wokół art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dany przepis został dodany do ustawy systemowej ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831) i z mocy art. 6 nowelizacji wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Wprowadzenie powyższego mechanizmu wywiera wpływ na wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. oznacza, że stosunkowo szeroki zakres swobody wyboru tytułu (tytułów) ubezpieczenia zostaje zachowany tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniał hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Odwrócona formuła (od szczegółu do ogółu) pozostaje kompatybilna z pozostałymi przypadkami zbiegu i opiera się na klarownej regule minimalnego wynagrodzenia za pracę, jako progu zwalniającego (stwarzającego taką możliwość) z dalszych obowiązków fiskalnych (danin publicznych). W ten sposób nie dochodzi do kolizji wartości konstytucyjnych, bowiem wyznaczenie minimalnego pułapu gwarancyjnego nie godzi w istotę i zakres swobody działalności gospodarczej".

Tym samym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje bezwarunkowo uwzględnić inne tytuły, o ile podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia

emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przemawia za tym systematyka wewnętrzna ustawy systemowej (*argumentum a rubrica*) oraz wyraźnie uregulowane semantyczne pierwszeństwo rozwiązania z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, które jasno przełamuje ogólną zasadę z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Nadto nie można tracić z pola widzenia uzasadnienia projektu noweli wprowadzającej do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w którym przyjęto, że "zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia dotyczy odmiennego niż dotychczas usytuowania tego tytułu do ubezpieczeń społecznych w przypadku posiadania kilku tytułów do ubezpieczenia przez jeden podmiot". Zdaniem ustawodawcy, poprzednio obowiązujące rozwiązania prowadziły do nadużyć i opłacania składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania najniższej płatnej umowy (częstokroć kilkudziesięciozłotowej), zaś z pozostałych umów odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Godzi się zauważyć, że w umowach zlecenia zawieranych przez ubezpieczoną, mechanizm wypłaty należności - w spornych okresach - nie był obwarowany taką ochroną, jak wynagrodzenie za pracę w myśl art. 85 k.p. Dopiero ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265) dodano do ustawy art. 8a, który zagwarantował przy wykonywaniu umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), by wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej ustalonej w stosunku do pracowników oraz zobligował, że takie umowy zawarte na czas dłuższy niż jeden miesiąc powodują obowiązek wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej co najmniej raz w miesiącu. Przedmiotowe rozwiązanie obowiązuje od dnia 1 stycznia 2017 r., a więc wykracza poza ramy czasowe objęte skargą kasacyjną, co jednak nie oznacza, że w spornym okresie nie było reguł nakładających na odwołującą się obowiązku objęcia ubezpieczeniem zleceniobiorcy, który w sekwencji miesięcznej nie uzyskiwał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Swoboda stron i ustalenie płatności wynagrodzenia w dłuższej - niż jeden miesiąc - perspektywie podlega ocenie nie w kontekście

ograniczenia zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.), lecz przez pryzmat zasad i skutków zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego.

Opisany mechanizm staje się tożsamy z rozwiązaniem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), na gruncie art. 9 ust. 4a ustawy systemowej. Przedstawiony system wykładni przepisów prawa materialnego nie pozostaje także w kolizji z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71), w której wskazano, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej jest wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie. Wynika to z tego, że w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego (art. 9 ustawy systemowej) bada się przesłanki podlegania mu z jednego lub więcej tytułów, zaś kwestia techniczna (płatności) schodzi w tym miejscu na drugi plan.

A zatem podstawa wymiaru składek w danym miesiącu, o jakiej mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, opiera się na zawartej umowie o świadczenie usług i jej realizacji. Oznacza to, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie wypada nadmienić, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o "częściowe" podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia

za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia społeczne jest cały przychód z umowy zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, niepublikowanym, w analogicznym stanie faktycznym i prawnym).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.